



Sygn. akt I PK 208/09

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko S. Spółce Akcyjnej w O.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 kwietnia 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 9 czerwca 2009 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2008 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy w O. zasądził od S. S.A. w O. na rzecz powoda S. K. 41.279,22 zł, z odsetkami od dnia 11 maja 2007 r. oraz 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy ustalił, że powód podjął pracę u pozwanego pracodawcy 1 kwietnia 1992 r. W dniu 11 marca 1999 r. odbyło się posiedzenia rady nadzorczej Firmy C. D. S.A. w O., na której podjęta została uchwała w sprawie powołania S. K. do Zarządu oraz uchwała nr 11/30/10/F/99 o upoważnieniu przewodniczącego rady nadzorczej prof. dr hab. Krzysztofa O. do zawarcia umowy o pracę z nowo powołanym członkiem zarządu Firmy C. D. S.A. w O. – S. K. W dniu 11 marca 1999 r. strony zawarły umowę o pracę, na podstawie której powód został zatrudniony jako członek zarządu do spraw finansowych. W dniu 11 marca 1999 r. sporządzona została przez powoda i przewodniczącego rady nadzorczej K. O. umowa o zakazie konkurencji. W umowie zapisano, iż K. O. został upoważniony do zawarcia przedmiotowej umowy uchwałą rady nadzorczej nr 11/30/10/F/99, z dnia 11 marca 1999 r. na podstawie art. 16 ust. 1 statutu Spółki. W przedmiotowej umowie powód zobowiązał się do powstrzymania od wszelkiej działalności sprzecznej z interesami pracodawcy w czasie trwania umowy o pracę. W punkcie 6 zapisane zostało, że zakaz działalności sprzecznej z interesami pracodawcy obowiązuje także w czasie 12 miesięcy od rozwiązania umowy o pracę. Za to zobowiązanie pracownik miał otrzymać kwotę w wysokości 50% dwunastomiesięcznego wynagrodzenia liczonego według ostatniej płacy zasadniczej (pkt. 7). Pracodawca mógł zwolnić pracownika ze zobowiązania, o którym mowa w pkt 6, a zgoda na powyższe zwalniała jednocześnie pracodawcę z obowiązku wypłaty wynagrodzenia. W dniu 11 grudnia 2002 r. odbyło się posiedzenie rady nadzorczej Firmy C. D. S.A. w O., na której podjęta została uchwała w przedmiocie delegowania przewodniczącego rady nadzorczej do podpisania aneksów do umów o zakazie konkurencji z członkami zarządu. W §1 uchwały rada nadzorcza postanowiła delegować jej przewodniczącego A. W. do podpisania aneksów do umów o zakazie konkurencji z członkami zarządu: Z. I., S. K., J. K., J. R., w zakresie wskazanym w załączonych aneksach. Aneksów do uchwały nie dołączono. Tego samego dnia został

podpisany między powodem, a pozwaną reprezentowaną przez przewodniczącego rady nadzorczej A. W. aneks nr 1 do umowy o zakazie konkurencji. Stwierdzono w nim, iż pkt 7 otrzymuje nowe brzmienie, zgodnie z którym tytułem odszkodowania, o którym mowa w art. 101¹ k.p. pracownikowi zostanie wypłacono kwota równa iloczynowi 80% wynagrodzenia za pracę należnego pracownikowi w ostatnich 12 miesiącach przed rozwiązaniem umowy o pracę i będzie ono wypłacane w częściach równych, w okresach miesięcznych z góry, w terminie do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego, za który należy się odszkodowanie. Pkt 8 zmienianej umowy otrzymał brzmienie, iż pracodawca może zwolnić pracownika ze zobowiązania, o którym mowa w pkt 6 i 7 umowy jedynie na wniosek pracownika, a zwolnienie pracownika ze zobowiązania, o którym mowa w pkt 6 i 7 umowy w powyższym trybie, zwalnia równocześnie pracodawcę z obowiązku wypłaty odszkodowania, o którym mowa w pkt 7, w części proporcjonalnej do okresu, w jakim przestaje obowiązywać zobowiązanie pracownika, o którym mowa w pkt 6 i pkt 7 umowy. Zgodnie z zapisami aneksu nr 1, pozostałe warunki umowy o zakazie konkurencji z 11 marca 1999 r. nie uległy zmianie, a postanowienia aneksu weszły w życie z dniem 11 grudnia 2002 r. W dniu 16 kwietnia 2007 r. pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 k.p. wskazując, iż przyczyną jest ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych polegające na pełnieniu przez powoda, bez wymaganej zgody rady nadzorczej pracodawcy, funkcji członka rady nadzorczej innego podmiotu. W rozwiązaniu umowy o pracę pozwana powołała się na umowę o zakazie konkurencji z dnia 11 marca 1999 r. Rada nadzorcza pomimo, że wiedziała o umowie o zakazie konkurencji zawartej w dniu 11 marca 1999 r. z powodem, nie podjęła uchwały w przedmiocie zawarcia tej umowy. K. O. podpisując z powodem umowę o zakazie konkurencji, pomimo braku podjęcia przez radę nadzorczą uchwały upoważniającej go do zawarcia umowy o zakazie konkurencji uważał, iż posiada zgodę rady nadzorczej na zawarcie takiej umowy z powodem, gdyż umowa o zakazie konkurencji traktowana była jako integralna część stosunku pracy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że umowa o zakazie konkurencji z dnia 11 marca 1999 r. nie jest nieważna, ponieważ formalny brak uchwały umocowującej przewodniczącego rady nadzorczej do zawarcia z

powodem umowy o zakazie konkurencji nie łączył się z rzeczywistą wolą rady nadzorczej w tym zakresie, mimo że uchwała taka nigdy nie została w jakiegokolwiek formie podjęta. K. O. podpisując z powodem umowę o zakazie konkurencji spełniał wolę rady nadzorczej. Sąd przyjął, że doszło jedynie do zaniedbania ze strony rady nadzorczej wyrażającego się w niepodjęciu formalnych uchwał o zawarciu z powodem umowy o zakazie konkurencji i upoważnieniu do tej czynności członka rady, ale czynność podjęta przez przewodniczącego rady nadzorczej pozwanej spółki w postaci zawarcia umowy o zakazie konkurencji wchodziła w zakres kompetencji rady, gdyż działania osób fizycznych wchodzących w skład organów osoby prawnej uważa się za działanie tej osoby prawnej. Sąd wykluczył również nieważność aneksu do umowy o zakazie konkurencji. Sąd przyjął, że skoro aneks jest umową cywilnoprawną, z której wynikają dla stron zarówno prawa jak i obowiązki, ponieważ i aneks do umowy został podpisany przez powoda oraz osobę upoważnioną przez radę nadzorczą do dokonania tej czynności, a rada nadzorcza podjęła uchwałę o delegowaniu swojego członka do podpisania z członkami zarządu aneksów do umów o zakazie konkurencji w zakresie wskazanym w załączonych aneksach, i w aneksie powoda nawiązano do umowy o zakazie konkurencji z dnia 11 marca 1999 r. - to od chwili sporządzenia aneksów strony wiązała umowa z dnia 11 marca 1999 r., ze zmianami wprowadzonymi w dniu 11 grudnia 2002 r. Sąd przyjął, że oświadczenie strony pozwanej z dnia 16 kwietnia 2007 r. o przestaniu obowiązywania umowy o zakazie konkurencji i zwolnieniu powoda z zobowiązania zakazu prowadzenia działalności sprzecznej z interesami pozwanej po ustaniu zatrudnienia nie mogło skutkować zwolnieniem pozwanej z obowiązku wypłaty odszkodowania, ponieważ, w myśl umowy ukształtowanej aneksem, zwolnienie pracownika ze zobowiązania mogło nastąpić jedynie na wniosek pracownika i tylko zwolnienie w tym trybie zwalniało również pracodawcę z obowiązku wypłaty odszkodowania. Na skutek apelacji strony pozwanej wyrokiem z dnia 9 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy w K. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej 2.730,00 zł tytułem kosztów procesu za obie instancje. Sąd stwierdził, że funkcjonujące w stosunkach pracy umowy o zakazie konkurencji, o jakich mowa w art. 101¹ i 101² k.p., są z mocy ustawy odrębnymi umowami w takim znaczeniu, że

stanowią odrębne zobowiązanie zaciągane przez strony pozostające w stosunku pracy. Ustawowy wymóg zawierania takich umów na piśmie i zastrzeżony w celu wyegzekwowania tego wymogu rygor nieważności, ma charakter bezwzględny. Oznacza to, że umowa o zakazie konkurencji musi być objęta tym pismem, ale i to, że inaczej niż w przypadku umowy o pracę należy oceniać skutki niezachowania pisemnej formy umowy jak i skutki braku właściwej formy przy pełnomocnictwie, czy nienależytej reprezentacji stron przy zawieraniu umowy, dla jakiej ustawa zastrzega szczególną formę pod ustawowym rygorem nieważności. Niedochowanie przy czynnościach prawnych, dla jakich zawarcia lub wykonania ustawa zastrzega formę pisemną pod rygorem nieważności lub szczególną formę wymogu formy skutkuje bezwzględną nieważnością takich czynności, chyba, że ustawa stanowi inaczej. Z niekwestionowanych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji wynikało, że sporządzona na piśmie umowa o zakazie konkurencji z 11 marca 1999 r. podpisana została przez powoda i przewodniczącego rady nadzorczej, który nie dysponował jakimkolwiek umocowaniem rady, w tym w formie wymaganej - pisemnej uchwały tego organu spółki, do zawarcia odrębnej od umowy o pracę umowy o zakazie konkurencji z powodem. Domniemania faktyczne Sądu pierwszej instancji, że taka wola rady istniała i miała znaczenie prawne są pozbawione uzasadnienia prawnego i prowadzą do obejścia bezwzględnie wiążących przepisów ustawy. Z analizy treści uchwały rady nadzorczej z dnia 11 marca 1999 r. nr 11/30/IO/F/99 wynika, że jej przedmiotem było wyłącznie upoważnienie przewodniczącego rady do zawarcia umowy o pracę z nowo powołanym członkiem zarządu. Na mocy tej uchwały przewodniczący rady nadzorczej nie mógł dokonać w imieniu spółki innej czynności prawnej niż zawarcie wskazanej w uchwale umowy o pracę z powodem. Dokonanie przez przewodniczącego rady nadzorczej czynności, polegającej na zawarciu w imieniu spółki umowy o zakazie konkurencji stało w sprzeczności z dyspozycją art. 374 k.h., stanowiącym wprost, że w umowach pomiędzy spółką o członkami zarządu reprezentuje spółkę rada nadzorcza lub pełnomocnicy, powołani uchwałą walnego zgromadzenia. Zawarcie z powodem umowy innej niż umowa o pracę przez wskazanego przez radę nadzorczą członka rady (w tym przypadku w osobie przewodniczącego) byłoby prawnie dopuszczalne, gdyby został on do tej czynności upoważniony w formie

stanowiącej o tym jednoznacznie uchwały. Przy opisanych wyżej motywach brak ważnej umowy o zakazie konkurencji prowadził do ustalenia braku podstawy dla żądanego odszkodowania z uwagi na treść art. 374 k.h. oraz do oddalenia powództwa.

Na powyższe orzeczenie powód wniósł skargę kasacyjną zaskarżając wyrok Sądu drugiej instancji w całości, wskazując naruszenie prawa materialnego: - art. 65 k.c., poprzez jego błędną wykładnię, przejawiającą się w ustaleniu znaczenia aneksu do umowy o zakazie konkurencji zawartego w oparciu o uchwałę rady nadzorczej z dnia 11 grudnia 2002 r., z naruszeniem miarodajnych dyrektyw interpretacyjnych; - błędną wykładnię art. 374 k.h. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że zawarcie umowy o zakazie konkurencji przez przewodniczącego rady nadzorczej działającego bez wyraźnego pełnomocnictwa w miejsce rady nadzorczej działającej *in corpore* narusza art. 374 k.h., a umowa zawarta z członkiem zarządu przez przewodniczącego rady nadzorczej jest nieważna; - art. 8 k.p., poprzez oddalenie powództwa pomimo, że praktyka pozwanego polegająca na jednoosobowym zawieraniu umów o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, z pominięciem reprezentacji łącznej, nie zasługuje na ochronę prawa i rodzi odpowiedzialność wobec pracownika przestrzegającego takiego zakazu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna. Po pierwsze - wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 października 2003 r., I PK 453/02 (OSNP 2004 nr 19, poz. 331), opowiedział się za odrębnością tak zwanej klauzuli konkurencyjnej, czyli umowy o zakazie prowadzenia działalności konkurencyjnej po ustaniu stosunku pracy, od umowy o pracę, stwierdzając między innymi, że „w przepisie art. 101² § 1 k.p. regulującym tę klauzulę znajduje się odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 101¹ § 1 k.p. Odrębna umowa w rozumieniu art. 101¹ § 1 k.p. to umowa niewchodząca w skład umowy o pracę, ale niekoniecznie odrębny, inny dokument. Sporządzenie „odrębnej” umowy o zakazie konkurencji może nastąpić w tym samym czasie i w tym samym dokumencie, co umowy o pracę, może to także nastąpić w oddzielnym dokumencie, w tym samym lub późniejszym czasie, jednakże w czasie trwania stosunku pracy. Sporządzenie jednego dokumentu jest dopuszczalne także w przypadku umowy o zakazie

konkurencji po ustaniu stosunku pracy zawieranej łącznie z umową o pracę. Nie znaczy to jednak, że zakaz ten (klauzula) wchodzi do treści stosunku pracy jako element umowy. Klauzula jest silnie związana ze stosunkiem pracy, jest to umowa prawa pracy, jest jednak umową odrębną, pochodną od stosunku pracy. Klauzula konkurencyjna nie jest objęta umową o pracę, nawet wówczas, gdy zamieszczona jest w treści dokumentu, w którym umowę o pracę spisano. Dlatego też nie można twierdzić, że pełnomocnictwo do zawarcia umowy o pracę obejmuje również - niejako z istoty rzeczy - upoważnienie do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy." Przyjmując, że są to dwie odrębne, różne umowy, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że "do zawarcia klauzuli konkurencyjnej potrzebne jest oddzielne pełnomocnictwo. Oddzielność odnosi się do zakresu umocowania, a nie do dokumentu lub aktu udzielenia pełnomocnictwa. Zawarcie klauzuli konkurencyjnej z powołaniem się na umocowanie do zawarcia umowy o pracę oznacza przekroczenie granic umocowania pełnomocnika. Zgodnie z art. 203 k.h., w umowach między spółką a członkami zarządu spółkę reprezentować mogli tylko rada nadzorcza lub pełnomocnicy ustanowieni przez zgromadzenie wspólników. Są to pełnomocnicy specyficzni, bo chodzi o reprezentację spółki jako osoby prawnej w konkretnych czynnościach prawnych. Z ustanowienia pełnomocników do zawarcia umowy o pracę nie wynika upoważnienie tych osób do zawarcia klauzuli konkurencyjnej. Byłaby to niedopuszczalna „nadinterpretacja” treści pełnomocnictwa, czyli rozszerzenie jego zakresu w drodze nieuprawnionej interpretacji oświadczenia woli. Dla skutecznego ustanowienia przez zgromadzenie wspólników pełnomocników upoważnionych do zawarcia klauzuli konkurencyjnej konieczne byłoby wyraźne upoważnienie z określeniem istotnych, zasadniczych elementów tej odrębnej umowy." Podzielając powyższą argumentację, należy zatem stwierdzić, że dla skutecznego zawarcia z członkiem zarządu spółki akcyjnej umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy (art. 101² § 1 i 2 k.p.) nie jest wystarczające umocowanie do zawarcia z nim umowy o pracę, lecz konieczne jest odrębne umocowanie do zawarcia umowy o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy z określeniem istotnych postanowień tej umowy. Po drugie - przepis art. 65 k.c., choć bezpośrednio odnosi się do ustalenia treści oświadczenia woli, stanowi przepis prawa materialnego. Skarżący w skardze kasacyjnej rozważa

kwesję, czy przedmiotowy aneks, przy założeniu, iż poprzedzająca go umowa o zakazie konkurencji jest dotknięta sankcją nieważności - ma być samodzielny, a więc jest samodzielną umową, której treść może zostać zrekonstruowana w oparciu o inne dokumenty, względnie czynności oraz czy wyraźne odwołanie się w treści uchwały rady nadzorczej, udzielającej zgody na zawarcie aneksów, do treści umowy o zakazie konkurencji, dyskwalifikuje tę czynność z racji ewentualnej nieważności pierwotnej umowy. Uważa, że zgodnie z treścią art. 65 k.c. oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W świetle poczynionych uwag, zdaniem skarżącego, aneksowi do umowy o zakazie konkurencji można - wobec odwołania się w uchwale rady nadzorczej do modyfikacji pierwotnej umowy o zakazie konkurencji - przypisać istnienie przyzwolenia (zgody) tegoż organu na zawarcie umowy o zakazie konkurencji. Innymi słowy skarżący powołując się na treść art. 65 k.c. wskazuje, iż został on naruszony, gdyż nie ustalono na jego podstawie treści oświadczenia woli rady nadzorczej, oraz że nie można było poprzestać tylko na literalnej treści uchwały rady nadzorczej, na podstawie której zawarta została umowa o pracę z powodem. Zakłada więc, że oświadczenie woli zostało złożone, tylko nie zostało ustalone (dostrzeżone) przez Sąd. Skarżący argumentuje, że prócz literalnej treści uchwały rady nadzorczej, znaczenie ma określony zwyczaj i praktyka zawierania z członkami zarządu umów o zakazie konkurencji, które wypełniają brakującą treść uchwały rady nadzorczej, oraz że rada działała ze świadomością takiego zwyczaju. Roszczenie w istocie opiera się nie na wymaganej uchwale rady nadzorczej, lecz na zwyczaju czy praktyce. Zwyczaj nie stanowi jednak źródła prawa jako podstawy dla zawarcia umowy o zakazie konkurencji. Zwyczaj nie stanowi też oświadczenia woli, lecz może być tylko przydatny w jego wykładni (art. 56 i 65 k.c.) oraz w ocenie wykonania zobowiązania (art. 354 k.c.). Tam więc, gdzie prawo pozytywne wymaga wyrażenia oświadczenia woli przez organ spółki, tam zwyczaj nie może go zastąpić. Nie inaczej wynika z art. 374 k.h. (obecnie obowiązującego art. 379 k.s.h.), chodzi w nim wszak o umowy między spółką i członkami zarządu. Rada nadzorcza jest tu

ustawowym reprezentantem spółki i sposób jej reprezentacji określa ustawa, co oznacza, że wszelkie oceny nawet samej rady nie mogą pomijać ustawy. Z analizy stanu faktycznego niniejszej sprawy wynika, że u pozwanej była stosowana praktyka zawierania z członkami zarządu, prócz umowy o pracę „niejako automatycznie” również umowy o zakazie konkurencji, jednakże taka praktyka nie może zastępować określonego przez ustawę stanowiska rady nadzorczej spółki akcyjnej. Do zawarcia umowy z członkiem zarządu wymaga się kolegiального stanowiska rady nadzorczej - art. 386 i art. 387 k.h. w związku z art. 374 k.h. (w obecnie obowiązującym stanie prawnym art. 390 § 1 k.s.h. i art. 388 k.s.h. w związku z art. 379 k.s.h.). W sprawie nie było innej uchwały co do pierwotnej umowy niż z dnia 11 marca 1999 r. Skarżący niezasadnie też argumentuje, że wola rady nadzorczej wyrażała się w akceptacji zwyczaju, gdyż sprowadzałoby się to do zawierania umowy z członkiem zarządu bez kolegiального stanowiska rady nadzorczej. Rada nadzorcza w umowach z członkami zarządu reprezentuje nie siebie, lecz spółkę, za nią składa oświadczenie woli. Rada nadzorcza podejmuje uchwały kolegialnie bezwzględną większością głosów. Nie można więc zgodzić się na zastępowanie brakującego stanowiska rady nadzorczej przez zwyczaj, tam gdzie sposób wyrażenia woli przez radę nadzorczą spółki określa ustawa. Przepis art. 374 k.h. w związku z art. 386 i art. 387 k.h. (odpowiednio - art. 379 k.s.h. w związku z art. 388 k.s.h. i art. 390 k.s.h.) niewątpliwie wymaga oświadczenia woli, czyli kolegiального stanowiska rady co do zawarcia umowy o zakazie konkurencji. Uchwała rady nadzorczej upoważniła jej przewodniczącego do wynegocjonowania i podpisania umowy o pracę z powodem oraz podpisania odpowiednich dokumentów w tym zakresie. Zawierając zatem umowę o zakazie konkurencji działał on bez koniecznego umocowania rady nadzorczej. W przypadku umowy z członkiem zarządu rada nie może przenieść przysługującego jej prawa reprezentacji spółki na członka rady nadzorczej, może on jedynie uzyskać upoważnienie do podpisania określonej umowy w imieniu rady nadzorczej, sam jednak albo z drugim członkiem rady o tym nie decyduje. Kolegialność działania rady w związku z funkcją z art. 374 k.h. (art. 379 § 1 k.s.h.) może wyrazić się przez podpisanie umowy przez wszystkich członków rady albo przez podjęcie uchwały o akceptacji umowy. Naruszenie tych zasad powoduje nieważność umowy (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 23 września 2004 r., I PK 501/03, OSNP 2005, nr 4, poz. 56). Wniosek powyższy ma dodatkowe potwierdzenie w wymogu formy pisemnej pod rygorem nieważności dla umowy o zakazie konkurencji (art. 101³ k.p.). Nie jest tu dopuszczalna sanacja czy poprawienie pierwotnej umowy o zakazie konkurencji w przypadku, gdy przed jej podpisaniem rada nadzorcza nie wyraziła jeszcze kolegialnie woli o zawarciu takiej umowy - art. 101³ k.p. związku z art. 374, art. 386, art. 387 k.h. (odpowiednio art. 379, art. 388 i art. 390 k.s.h.). W umowie o zakazie konkurencji, warunek jej ważności związany z zawarciem jej na piśmie prowadzi do stwierdzenia, że również oświadczenie woli spółki - z mocy art. 374 k.h. (art. 379 k.s.h.) wyrażane przez radę nadzorczą kolegialnie - musi być podjęte przed podpisaniem umowy o zakazie konkurencji. Skoro ważność umowy o zakazie konkurencji ze względu na wymóg formy pisemnej sprawdza się na chwilę jej zawarcia, to rozciąga się to również na uprzedni wymóg istnienia woli spółki (rady nadzorczej) zawarcia z członkiem zarządu umowy o zakazie konkurencji po ustaniu jego zatrudnienia. Sama świadomość warunków takiej umowy bez wyrażenia kolegiальной woli przez radę nadzorczą nie jest wystarczająca. Druga strona tej samej argumentacji wyraża się w tym, że również pracownik (członek zarządu) winien mieć gwarancję pewności, że została zawarta ważna umowa o zakazie konkurencji. Wszak wynika z niej nie tylko samo prawo do odszkodowania, dostrzegane w pierwszej kolejności, lecz również wzajemny obowiązek powstrzymania się od działalności konkurencyjnej.

Z tych motywów brak ważnej umowy o zakazie konkurencji nie stanowił podstawy dla żądanego odszkodowania, co powodował konieczność oddalenia skargi kasacyjnej powoda.

/tp/